

GŁOS WĄGROWIECKI

Pojedyńczy numer 10 groszy.

Wybawca: każdy wtorek, czwartek i niedziela.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji: wynoszą miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z przynależnością w domu miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę: miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł.
W razie wypadków spowodowanych przez wyżej, przesyłkę w za-
kładzie, strajków lub z przyczyn innych, nie odpowiada za dostar-
czenie pisma, a prenumeratę nie ma prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji: Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia: 12 groszy wiersz milim. na stronie 5 lin. Reklamy na
stronie 4 lin. na 1-zej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz
milim. W. dziale „Nadzwyczajne” 40 groszy za milimetr. Dla poszuki-
wanych pracy 20% zniżki. Przy powołaniu na zniżkę się rabatu.
Reklamy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przy-
jmuje się do godziny 11:30 przed południem, wydania numeru.

Nr. 85.

Wągrowiec, niedziela dnia 23 lipca 1933 r.

Rok VIII

Sąd apelacyjny zastrzył kary w procesie Centrolew

W Warszawie, 22. 7. Wczoraj-
tek o godz. 9,35 sąd apelacyjny o-
głosił wyrok w sprawie Centrolew.
Sąd apelacyjny po rozpoznaniu
apelacji od wyroku sądu okr. z dn.
13 stycznia 1932 r. postanowił:

Zatwierdzić zaskarżony wyrok
z tym jednak, że karę więzienia, za-
stępującą dom poprawy, zamienić
na karę więzienia z utratą praw o-
bywatelskich i honorowych w sto-
sunku do Witosa, Bagińskiego, Bar-
lickiego, Liebermana i Kiernika na
okres 3 lat.

Co do pozostałych zatwierdzić
utrata praw obywatelskich i honoro-
wych na pięć lat.

Pobrać od oskarżonych opłaty na
kasztą prowadzenia sprawy w dwóch
instancjach.

Wyrok poprzedni, tj. Sąd Okręgowy skazywał Liebermana,
Barlickiego i Kiernika na karę wię-
zienia po dwa i pół lat, Dubois,
Mastka, Pragiera, Ciołkosza i Putka
po trzy lata, Bagińskiego na dwa
lata, a Witosa na półtora roku wię-
zienia.

Ta kara więzienia została więc
utrzymana, ale Sąd Apelacyjny or-
zekł ponadto pozbawienia ukara-
nych praw obywatelskich i honoro-
wych, a to — jak podajemy wy-
żej — co do jednych ukaranych na
lat 3, co do drugich na lat 5. Po-
zbawienie praw dotyczy okresu po
odciśnięciu kary. Należy przytem
zaznaczyć, że to zastrzeżenie wyroku
Sądu Okręgowego zostało również
dokonane w uchylonym przez Sąd
Najwyższy poprzednim wyroku Sądu

Apelacyjnego

Podobnie, jak cały przewód ape-
lacyjny, tak również ogłoszenie wy-
roku nie wzbudziło większego za-
interesowania publiczności.

Sala nie była pełna i nawet nie
wszyscy oskarżeni przybyli do sądu.

Po ogłoszeniu wyroku oświadcza
obrona, iż składa kasację od wy-
roku w imieniu wszystkich oskar-
żonych.

Jadem kobry można wyleczyć raka

Sensacyjny odczyt prof. Calmette

Paryż, 22. 7. Prof. Calmette,
znany odkrywca szczepionki przeciw-
gruźliczej, która — w swoim czasie —
była przedmiotem głośnego procesu
w Lubecce, wygłosił we francuskiej
Akademii Umiejętności ciekawy od-
czyt na temat ostatniego odkrycia w
dziedzinie zwalczania raka.

Prof. Calmette zakomunikował m.
in., że dwóm uczonym, a mianowicie
prof. Monaelsserowi z Nowego Jorku
i prof. Targuetowi z Paryża, udało
się wykręcić nową metodę leczenia
raka przy pomocy wstrzykiwania do
chorego organizmu specjalnie spre-
parowanych słabych dawek trucizny,
wydzielanej przez węże tropikalnego,
kobry (okularnika).

Metoda ta — jak stwierdził prof.
Calmette — miała być zastosowana
z powodzeniem już u wielu pacien-
tów.

Prof. Calmette osobiście przepro-
wadził eksperyment z nowym środ-

Spór o reformę rolną w Poznaniu i na Pomorzu

Tryb. Haski odroczył obrady na czas nieokr.

Haga, 22. 7. Onegdaj odbyła
się przed trybunałem haskim roz-
prawa, dotycząca prowizorycznych
środków zawieszających, których
domaga się rząd niemiecki, wytacza-
jąc równocześnie skargę w sprawie
rzekomo krzywdzonego mniejszości
niemieckiej wykonania ustawy o re-
formie rolnej w Polsce.

Ekspozycja prof. Brunscha, rzecznika

„rządu niemieckiego” dotyczyło raczej
meritum sporu, aniżeli potrzeby za-
stosowania załączonych przez rząd nie-
miecki środków zawieszających, któ-
rych potrzeba zastosowania, była
właśnie przedmiotem rozprawy. Kon-
kludując, prof. Brunsch zażądał za-
wieszenia wykonania ustawy o
reformie rolnej w stosunku do wszy-
stkich członków mniejszości niemie-
ckiej w Polsce aż do czasu rozstrzy-
gnięcia samego sporu.

Agent rządu polskiego Tadeusz
Sobolewski w krótkim a treściwym
przemówieniu zarzucił niedopuszczal-
ność tego rodzaju środków w sporze,
w którym rząd niemiecki nie może
występować w obronie jakichkolwiek
swoich praw, gdyż chodzi o obywateli
polskich, lecz działa jedynie w
charakterze członka Ligi Narodów.

Niezależnie od tego wykazał brak
warunków uzasadniających zarządze-
nie środków zawieszających, podno-
sząc w końcu, że zarządzenia takie
jakich domaga się rząd niemiecki
wstrzymałyby normalne funkcjonowa-
nie i stosowanie ustaw regulują-
cych życie ekonomiczne i społeczne
państwa, co byłoby równoznaczne z
naruszeniem suwerennych praw
Polski.

Po wywodach p. Sobolewskiego
agent niemiecki zażądał powtórnie
głosu. Trybunał jednak zastrzegł
sobie decyzję co do możliwości ponó-
wnego dopuszczenia do głosu Brun-
scha i odroczył swe obrady na czas
nieokreślony.

Wzrost eksploatacji złota w Rosji

Moskwa, 22. 7. Prasa sowiec-
ka donosi, że eksploatacja złota w
okręgu zabajkalskim dała w r. ub.
wzrost ilości добытого złota półtora
razy większy aniżeli w r. ub.

Plan zdobycia złota został wypeł-
niony w 158 procentach.

Reakcja przeciw niemieckim pretensjom kolonialnym w Izbie gmin

London, 22. 7. Na posiedzeniu
frakcji Konserwatystów Izby gmin
doszło do burzliwego incydentu, w
chwili, gdy jeden z mówców, poseł
Moore wyrwał się z przemówieniem
za zwróceniem Niemcom kolonii w
zachodniej Afryce.

Prawie wszyscy obecni na posie-
dzeniu posłowie zareagowali głośnymi
protestami przeciwko fantastycznemu
projektowi pos. Moore'a, który zmu-
szony był zejść z trybunu, nie do-
kończywszy swego przemówienia.

Pociąg pociąg pociąg w lawinę kamieni

Wiedeń, 22. 7. Z Innsbrücku
donoszą, że wskutek długotrwałych,
obfitych opadów osunęły się między
miejscowościami Schellenberg i Go-
ssenass w Tyrolu, olbrzymie masy
kamieni, które zawałyły na wielkiej
przeźreni tor kolej brennerowskiej.

Onegdaj pociąg pociąg pociąg wje-
chał na zatarasowany tor, przyczem
parowóz i dwa wagony uległy wyko-
szeniu, doznając poważnych uszko-
dzeń.

Na szczęście obyło się bez ofiar
w ludziach.

Ruch kolejowy na powyższym
odcinku uległ dłuższej przerwie.

Zwolnienie polskiej ofiary hitleryzmu

Opole, 22. 7. W poniedziałek
został wypuszczony na wolność we
Wrocławiu aresztowany swego cza-
su student medycyny Jan Kurperfer.

Kurperfer został aresztowany bezpraw-
nie przez wrocławską policję. Zwol-
nienie nastąpiło dzięki interwencji
Związku Polaków w Berlinie.

Włoscy lotnicy przybyli do Waszyngtonu

Waszyngton, 22. 7. General
Balbo wyładował z towarzyszącymi
mu oficerami w Waszyngtonie, prze-
leciawszy przedtem parę razy nad
Kapitołem i Białym Domem.

Na powitanie Balby przybyli różni
wysocy oficerowie armii i marynarki
oraz ambasador włoski. Następnie
odbyło się przyjęcie i śniadanie u
Roosevelta. Powrót do Nowego Jor-
ku nastąpił w piątek.

Gen. Balbo u prez. Roosevelta

Waszyngton, 22. 7. General
Balbo wraz z 10-ma oficerami eskadry
włoskiej wziął udział w śniadaniu,
wydanym na cześć lotników włoskich
przez prezydenta Roosevelta.

Flota lotewska w Gdyni

Dnia 26 bm. przybywa do Gdyni
flota lotewska z oficjalną wizytą pod
dowództwem komandora Spade. W
skład floty wchodzi: kanonierka
Virgatis, dwa trawlerzy Imanta
i Vestro, oraz dwie łodzie podwo-
dne Ronis i Pidola wraz z dwoma
hydroplanami. Jednostki te zostały
w Gdyni od 26 do 30 bm.

Min. Zawadzki zastępuje premiera

Wobec wyjazdu premiera Jędrze-
jewicza na urlop, zastępować go bę-
dzie minister skarbu Zawadzki.

Niemcy podpisały konkordat ale nie pozwalają na ogłoszenie tekstu

Berlin, 22. 7. Konkordat mię-
dzy Stolicą Apostolską i rządem
niemieckim został w czwartek pod-
pisany.

Konkordat podpisał sekretarz sta-
nu kard. Pacelli i wicekanclerz Pa-
pen w obecności dyrektora minister-
jalnego Buttmana i radcy ambasa-
dy przy Watykanie Klee oraz asgr.
Pizzarda z watykańskiego sekretarja-
tu stanu.

Ceremonia podpisania odbyła się
w watykańskiej kancelarii stanu.

Berlin, 22. 7. Równocześnie z
oficjalnym komunikatem w sprawie
podpisania konkordatu, ogłoszono u-
rządowo, że „tekst konkordatu wal-
no będzie opublikować dopiero wte-
dy, gdy rząd udzieli na to wyraźne-
go zezwolenia”.

Groźba zamknięcia giełd w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 22. 7. Senator
Thomas, uważany w kołach polity-
cznych za najbliższego współpraco-
wnika prezydenta Roosevelta, oraz
znany jako zdecydowany zwolennik
inflacji w łonie Senatu, wystosował
znamienne oświadczenie do kierow-
ników giełdy pieniężnej w Nowym
Jorku i giełdy towarowej w Chicago.

Sen. Thomas zapowiada, że roz-
pocznie kampanję, mającą na celu
zamknięcie giełd, lub oddanie ich

pod kontrolę rządu, o ile giełdy nie
przyjmą jako zasady ograniczenia
wahań cen, strat na poszczególnych
towarach.

Poinformując powyższe oświad-
czenie sen. Thomasa, wyraża tym-
czasem jego osobistą opinię, że
względem jednak na stosunki, łączące
go z prezydentem Rooseveltem, o-
świadczenie to nabiera specjalnej
wagi.

Sabotaż kolejowy w województwie stanisławowskim

Warszawa, 22. 7. W dyrekcji
stanisławowskiej na szlaku Mieczy-
szczów - Potutory st. torowy stwier-
dził w kilku miejscach rozkręcenie

śrub.

O sabotażu tym powiadomiono
policję, która prowadzi dochodzenie.

22 miliony na akcję interwencyjną w rolnictwie

W najbliższych dniach zostaną opracowane nowe rozporządzenia, wprowadzające w życie powziętą na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów uchwałę w sprawie pokrycia kosztów akcji interwencyjnej dla podniesienia cen artykułów rolnych, przekraczających sumy, pochodzące ze zwrotu cel.

Wpływy na cele pokrycia deficytu tej akcji przewidziane są w wysokości ogólnej około dwudziestu dwu milionów złotych. Z sumy tej blisko dwanaście milionów ma wpłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1 zł 50 gr od sztuki nierogacizny, 50 gr od cielęcia oraz 3 zł od sztuki bydła rogatego. System pobierania tych opłat został pomyślany w taki sposób, aby obciążły one w jednakowym równomiernym stopniu zarówno producentów jak i konsumentów.

Wpływ dalszych czterech milionów złotych na rzecz akcji interwencyjnej podniesienia cen artykułów rolnych, zostanie osiągnięty przez wprowadzenie 10 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego, który jednakże nie obejmuje płatników, opłacających podatek gruntowy z degressją oraz podatku, przypadającego od gruntów położonych na

terenie województw wschodnich.

Wreszcie pozostałe sześć milionów złotych na cele pokrycia deficytu, akcji interwencyjnej ma wpłynąć przez wprowadzenie 10 proc. dodatku do państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego do zapłaty od obrotów osiąganych przez płatników I—V kategorii przemysłowej.

Wszystkie te świadczenia specjalne na pokrycie deficytu akcji interwencyjnej w roku bieżącym, które będą wprowadzane w życie przez nowe rozporządzenia, pozostają w ścisłym związku z założeniem, że akcja ta, jako leżąca w interesie zarówno rolnictwa jak i całego życia gospodarczego winna być przynajmniej w części finansowana przez życie gospodarcze.

Należy zaznaczyć przytem, że opłaty te i świadczenia zostały skalculowane w taki sposób, aby zbytnio nie obciążały zainteresowanych sfer gospodarczych, niemniej jednak aby mogły dać pożądaną i skuteczną wytnik, gdyż akcja w zakresie podniesienia cen artykułów rolnych i hodowlanych jest w dziedzinie ogólnej polityki gospodarczej państwa jedną z najbardziej doniosłych jako przyczyniająca się do podniesienia dochodowości warsztatów rolnych.

Co dają Niemcy ludności polskiej za lojalność?

W pierwszej połowie bież. miesiąca bawił w Ornecie (Wormditt) na Warmii nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej Koch. Wobec przedstawicieli miejscowych władz wygłosił nadprezydent przemówienie, w którym oświadczył, że nowy rząd narodowo-socjalistyczny żąda od każdego obywatela conajmniej lojalności. Enuncjacja ta, wypowiedziana na terenie, który posiada

znaczny procent ludności polskiej, posiada (szczególnie dla tej ludności) znaczenie. Polacy w Niemczech u-stosunkowują się wobec państwowości niemieckiej jak najbardziej lojalnie. Stwierdzić jednak trzeba, że wzajemian za takie stanowisko Polacy mało otrzymali i otrzymują od państwa niemieckiego, które w dalszym ciągu negliguje najżywniejsze potrzeby kulturalne ludności polskiej.

Eksperci Ligi Narodów przybyli do Warszawy

Warszawa, 22. 7. Do Warszawy przybyła komisja ekspertów Ligi Narodów w związku z toczącymi się rokowaniami polsko-gdańskimi w sprawie umowy warszawskiej.

Jak wiadomo, przedmiotem rokowań są sprawy kontyngentowe, organizacji służby celnej, nadawania

obywatelstwa gdańskiego i poczty polskiej.

Komisja składa się z następujących ekspertów: Carra (Anglik), Subbotica (Jugosłowianin) i Calmesa (Luksemburczyk).

Komisja bawiła w Warszawie 3 dni.

Porozumienie w sprawie pszenicy osiągnięte

London, 19. 7. Agencja Reutersa donosi, iż osiągnięto porozumienie z państwami naddunajskimi w sprawie wywozu pszenicy.

Kontyngent ustalona na 54 miliony buszli w pierwszym roku, a 50 milionów buszli w latach następnych.

Nowy polski rekord szybowcowy

Lwów. W dniu 19 lipca pilot instruktor Aeroklubu Lwowskiego p. Mynarski dokonał przelotu ze Lwowa do Brzeżan na szybowcu wyczynowym CW-5 konstrukcji inż. Czerwińskiego, ustanawiając nowy polski rekord szybowcowy, a mianowicie rekord na długość przelotu 80 km. przy maksymalnej wysokości powyżej 1600 m.

Poprzedni rekord polski trasy

przelotu należał do por. Czarkowskiego - Golejewskiego (44.8 km.).

Przypominamy, że przed kilkunastu zaledwie dniami, bo 10 bm. ten sam pilot szybowcowy ustanowił rekord światowy długotrwałości lotu na szybowcu nad terenami piaszczystymi, lecąc z Skniłowa nad Lwowem z powrotem do Skniłowa, utrzymując się w powietrzu 6 godzin.

Ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny

Główny Urząd statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego w 12 ważniejszych miastach w ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r. W okresie tym wysłano ogółem 167.043.000 przesyłek listowych zwykłych, 5.296.000 poleconych, 1.870.000 listów wartościowych i paczek, 55.923 tysięcy czasopism i 585.000 telegramów. Nadeszło do urzędów pocztowych w 12 ważniejszych miastach 121.202.000 przesyłek listowych zwykłych, 5.120.000 poleconych, 1.300.000 listów wartościowych i paczek, 8.373.000 czasopism i 666.000 telegramów. Przekazów pocztowych

i telegraficznych wpłacono na sumę 126.400.000 zł. Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono 197.898.000, zamiejscowych 4.250.000.

Krwawy entuzjazm podczas Tour de France

W Bordeaux przyszło we środę podczas przyjazdu uczestników zawodów kolarskich dookoła Francji („Tour de France”) do krwawych zajęć. Przed przyjazdem zawodników zgromadziło się około 10 tysięcy ludzi przed stadionem. Kiedy pokazali się pierwsi zawodnicy, entuzjazm doszedł do zenitu. Policja była bezsilna wobec publiczności która przerwała kordon i tłoczyła się na jezdnię.

Trocki wyjeżdża leczyć się do Włoch

Paryż, 22. 7. Agencja Havasa donosi, iż Trockim opuścił wyspę Prinkipo. Udał się on na parowcu „Bułgaria” do Włoch w celu zasięgnięcia porady u lekarzy w związku ze złym stanem zdrowia swej żony. Trockim z rodziną zamierza przez czas dłuższy zatrzymać się na Korsyce.

Gandhi wznawia walkę

Poona, 22. 7. Rzucone przez Gandhiego hasło wznowienia z dniem 1-go sierpnia akcji biernego oporu napotyka na sprzeciw nawet wśród najbliższych przyjaciół politycznych mahatmy, zwłaszcza przewodniczący kongresu wszechindyjskiego Anney'a. Rozdźwięk ten może utrudnić w bardzo znacznym stopniu prace kongresu.

Hitlerowcy „nieczystej” rasy

Berlin, 22. 7. Jak donosi „Vossische Zeitung” powstał nowy „Związek chrześcijańskich obywateli niemieckich”, który grupować ma

Niemców „niearyjskich” i nie pochodzących z czystej rasy aryjskiej.

Na czele związku stoi niejaki Georg Friedrich z Berlina.

W statucie związku przewidziane jest, że przystępować mogą do niego obywatele niemieccy, ochrzczeni, bądź pochodzący z rodziców lub dziadków ochrzczonych, którzy czują się nierozdzielnie związani z państwem niemieckim, kulturą niemiecką i pracą niemiecką.

Związek stoi na gruncie „państwowym” czyli — hitlerowskim.

B. król grecki rozwodzi się

Wiedeń, 22. 7. Neues Wiener Abendblatt donosi z Aten, iż były król Jerzy zdecydował się rozwieść z żoną księżną Elżbietą, — córką zmarłego króla Ferdynanda rumuńskiego i królowej Marii. Księżna Elżbieta zgodziła się na rozwód.

Germanizacja dalszych nazw miejscowości w Prusach Wschodnich

Jak donosi „Amtlicher Preussischer Pressedienst”, na mocy okólnika rządu pruskiego z dnia 13 lipca została zniesiona nazwa gminy Wysolygrund w rej. olsztyńskiej na „Freudengrund”. Podobny okólnik

Henryk Zbierzchowski 43

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Bo koby ręką cię śmiał tknąć plugawą, temu ja pierwszy rozwalę czeręp tą siekierą. Lecz do niego my dziś przyszli gromada, do męża twego, dziedzica, z nim ja mam stare parochunki, z nim my dziś zachcieli pogadać na rozum. Niech on, kiedy taki odważny, wyjdzie do nas, niech nie chowa się w domu, jak baba. Bo my go już znajdziemy choćby pod ziemią, wywlecemy za nogi jak sobakę, kosteczki porachujemy...

Dzikie okrucieństwo było w tych słowach.

Zimny dreszcz wstrząsnął ciałem Irki. Coby to było za nieszczęście, gdyby Bolek był w domu. Bogu dzięki, szepotała w myślach, nie mogąc już dłużej opanować wzruszenia. Jakież było dobre, dziękczynne, wyzwalające, poczęły się cisnąć do oczy.

— Męża niema w domu... wyjechał... Jeśli nie wierzycie, wejdźcie do domu, przeszukajcie wszystkie kąty...

Wyciągnięciem białej ręki zachęcała ich do wejścia w ciemną sien. Kilku chłopów, ze smolnemi łuczycami w ręku,

weszło do dworu.

Irka tymczasem oparła się o framugę drzwi i czekała. Słyszała, jak chłopstwo buszowało po pokojach, przewracało wszystkie sprzęty, zaglądało do każdej skrytki. Opuścił ją spokój. Nerwy zszarpane wzruszeniami, poczęły dopominać się o swoje prawa. Nogi pod nią drżały i musiały się trzymać obydwiema rękami framugi drzwi, ażeby nie upaść.

Wreszcie po długiej chwili chłopci powrócili z poszukiwań, żli, pochmurni, milczący. Paliło się w nich pragnienie odwetu, a ofiary znaleźć nie mogli. Całe przedsięwzięcie poszło na marne. A jutro? jutro czekało ich samo zło i samo nieszczęście. Wiedzieli, że dziedzic niczego nie daruje, że przyjdą na nich dnie pomsty i sadu. Więc głowy spuścili do ziemi, przygaśli jakby nagle zaleknieni swoim postępkiem.

Jędrzej, jako najsmielszy, przystąpił znowu do Irki i pocałował ją z pokorą w rękę.

— A jasna panienka niech nie stoja tak na mrozie, tylko wejdą do izby. I proszę spać się położyć. My tu na dworze jeszcze trochę poczekamy na dziedzica. A względem tego pożaru, to proszę się nie bać. Stajniszko już się dopala. Wiatru niema, to pożar dalej się nie przeniesie. Ja tego zresztą sam przypilnuję i każę zgłiszczu zasypać ziemią...

Irka, trzymając się ścian, zawlokła się do sypialni. Tak jak była w ubraniu, rzuciła się na łóżko i trwała w bezsenności, wpatrzona szeroko rozwartymi źrenicami w przestrzeń, oczekując świtu. Chłopi tymczasem rozrzućli dopalające się zgłiszczu stajni, zasypali ogień ziemią, a potem nad kupą dymiących się popiołów usiedli wokół w kuczki, jak gromada upiórów, milczący, cisi, niespokojni. I nasłuchiwali trwożnie, czy od strony wsi nie usłyszą dzwonięcia sań, albo stapania kopyt końskich po śniegu.

Po pewnej chwili jeden z nich przyłożył ucho do ziemi i rzekł tajemniczo: — Kozacy!

Było to magiczne słowo, na którego dźwięk krew zamierała w żyłach.

A choć noc milczała i nikt nie nadjeżdżał, lęk zaczął oblatywać nawet najdzielniejszych. Więc co chwila podnosił się któryś z gromady, a potem chyłkiem wzdłuż płotów przekradał się jak duch w stronę wsi.

A gdy fioletowe palce świtu poczęły kłaść się na biały śnieg, a w stronie wschodu zajaśniały na rąbkach chmury, nad zgłiszczami spalonej stajni nie sterczała już ani jedna sylwetka chłopiska. Tylko cienka smuga dymu unosiła się ze zgłiszczu ku niebu, a po pustym podwórzu kłębił się w poszukiwaniu za żerem zbłąkany, bezdomny pies wioskowy.

I nadszedł wreszcie ranek, a na dworze i we wsi panowała wciąż grobowa cisza. Zdawało się, że wieś cała wymarła od zarazy. Chłopstwo, zamknięte w swych izbach, czekało z zapartym oddechem, co dalej nastąpi. Nikt nie śmiał przestąpić progu chaty.

Wreszcie na dworze rozległ się tętent wielu koni i przez pustą wieś przeleciała jak huragan sotnia kozaków. Na czele z dwoma oficerami i sprawnikiem pędził Boleśław. Błady był jak widmo. W oczach paliły się płomienie wściekłości. Wyglądał jak wcielony djabeł, jak Antychryst.

Huknęła dana na postrach salwa z rewolwerów, lecz tylko gromada wron zerwała się z gałęzi drzew i z dzikim krakaniem poleciała w stronę lasu. Buntowników nie było nigdzie widać. Jak burza wpadli przed dwór.

Bolesław zeskokczył z konia i pobiegł prosto do sypialni Irki.

— Jestem Iruś! jestem! czy stało ci się co... powiedz...

Uśmiechnęła się.

— Nic mi nie jest... nie odważyli się mnie tknąć... tylko zlekąłem się bardzo.

Opowiedziała mu pokrótce o całym zajściu. Boleśław przez ten czas zębami zaciskał i szeptał tylko głucho: Psy! psy!

(Ciąg dalszy nastąpi)

z dn. 4 lipca zmienił litewską nazwę gminy „Aschnoweltkuhn” w rej. gabińskiej na „Achtfelde”. (ZAP)

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 23 lipca. Apolinarego b. m.
Wschód słońca g. 3,43. Zachód g. 19,43
Wschód księżyca g. 4,34. Zachód g. 20,39
Poniedziałek, 24 lipca. Bł. Kunegundy
Wschód słońca g. 3,44. Zachód g. 19,42
Wschód księżyca g. 5,51. Zachód g. 20,53

Przejsie dzieci funkcyjnarjuszów państwowych ze szkół prywatnych do szkół państwowych. W związku z nowelizacją ustawy o uposażeniu pracowników państwowych i uchyleniem przez Radę Ministrów prawa zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych, które uczęszczały do szkół prywatnych, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego podaje do wiadomości, że funkcyjnarjusze państwowi, pragnący dzieci swe przenieść z nowym rokiem szkolnym ze szkół prywatnych do szkół państwowych, winni składać w terminie do końca lipca br. w odpowiednich Dyrekcjach szkół państwowych podania o przyjęcie dzieci.

Dyrekcje szkół państwowych postępować będą z przyjmowaniem dzieci funkcyjnarjuszów państwowych zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 czerwca 1933 r. Nr. II. S. — 5923/33, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego Nr. 8 na miesiąc lipiec br.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) Dr. M. Pollak.

Wzmacniajmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich. W Czersku (na Pomorzu) linja kolejowa Tczew—Chojnice jest do sprzedania dom mieszkalny o 14 ubikacjach, w tem sklep (skład), podwórze i 1/2 morgi ogrodu.

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym — za nadesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź Dyrekcja Okręgu Pomorskiego Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Toruniu, Kopernika 7.

Seminarjum Zagraniczne rozpoczyna rok szkolny 15 sierpnia. J.Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond wyznaczył termin rozpoczęcia nowego roku nowicjackiego w Seminarjum Zagranicznym na dzień 15 sierpnia br. Zgłoszenia maturzystów kierować należy do dnia 10 sierpnia pod adresem: Seminarjum Zagraniczne w Potulicach, p. Nakło n/N.

Wągrowiec

Strzelcy maszerują. Drużyna (13-tu) Zw. Strzeleckiego wyjeżdża w sobotę do Bydgoszczy, celem wzięcia udziału w marszu eliminacyjnym do marszu Szlakiem Kadrówki. Trasa marszu Bydgoszcz—Chełmno.

Rozgrywki tenisowe. Zarząd zawiadamia członków Wągrowieckiego Klubu Tenisowego i sympatyków, że w niedzielę, dnia 23 bm. w godz. od 15—19 odbędą się rozgrywki tenisowe pomiędzy uczestnikami kursu dla instruktorów wychowania fizycznego szkół średnich i przedstawicielami naszego klubu. W skład rozgrywek wchodzi 6 gier. O godz. 21-ej odbędzie się dancing towarzyski dla członków i wprowadzonych przez nich gości w lokalu p. Rossy w Nowej Strzelnicy. Wstęp wolny.

Porządek nabożeństw w kościele poklasztornym. Wotywa o godz. 9-tej, suma z kazaniem o godz. 10,30, nieszpory o godz. 3-ej.

Odnaczenie. W czwartek odznaczony został p. Jakób Gutgold za pracę niepodległościową jeszcze za czasów zaborczych krzyżem armii sprzymierzonej Bułak—Bałachowicza. W im. Kapituły odznaczeń Straży Ludowej dekoracji dokonał p. płk. Lange z Poznania.

Ruch towarzystw
Nadzwyczajne zebranie Cechu

Tygodniowy przegląd polityczny i gospodarczy

Dla szerszych sfer społeczeństwa polskiego niespodzianką było wystąpienie „Straży Przedniej”, organizacji młodzieży szkolnej, na wielkiej uroczystości w Gdyni.

Uroczystość ta miała charakter publicznego usankcjonowania organizacji młodzieży szkolnej, dla której rok poprzedni istnienia był jak gdyby rokiem próby.

Obecność na uroczystości „Straży Przedniej” P. Prezydenta Rzplitej, premiera J. Jędrzejewicza i prezesa BBWR W. Sławka nadała „Straży Przedniej” sankcję najwyższych czynników państwowych i był stwierdzeniem, że dotychczasowy jej rozwój odpowiadał intencjom założycieli i kierowników.

Z oświadczenia min. J. Jędrzejewicza, zamieszczonego w „Gazecie Polskiej” (Nr. 194 z dnia 16 lipca) dowiadujemy się, że „Straż Przednia” ma za zadanie spełnić wybitną rolę, jako czynnik samowychowawczy młodzieży w duchu państwowo-społecznym. Praca ta — czytamy w oświadczeniu min. J. Jędrzejewicza — stanowiąca z punktu widzenia wychowawczego niezbędne uzupełnienie roboty ścisłej szkolnej, wykonywana i kierowana przez samą młodzież, przygotowuje ją winna do obojętnego, samorządowego i samodzielnego wypełniania obowiązków i roli, jakich Państwo od swej elity intelektualnej będzie musiało wymagać. Słowa te charakteryzują zadania „Straży Przedniej”. Społeczeństwo polskie z zadowoleniem dowiedziało się o istnieniu organizacji szkolnej młodzieży dorastającej, która samodzielnie kształci i wychowywać się będzie w duchu państwowym i społecznym.

Rozwidyżona agitacja Stronnictwa Ludowego, która doprowadziła do krwawych zająć w powiatach ropczyckim i łańcuckim, wywołała skutki wręcz sprzeczne z zamierzonymi przez agitatorów. Wśród ludności tych powiatów budzi się samodzielna i ostra reakcja przeciwko podżegaczom, moralnym sprawcom tych zająć ze Str. Lud.

Wiece, na których surowo potępiono występną działalność Str. Lud.,

Szewskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 24. 7. 33 o godz. 6-tej po poł. w lokalu p. Pazdowskiego ul. Poznańska.

Z powodu ważnych spraw zaprasza wszystkich członków Zarząd.

KRONIKA POLICYJNA

Kto go widział? W ostatnich dniach zaginął Galica Józef, student Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, zam. w Poznaniu przy placu Działowym 10. Józef Galica, 25-letni ciemny blondyn o niebieskich oczach i nierównym nosie. Ubrany był w gabardynowy płaszcz beżowego koloru, popielaty garnitur, zielony miękki kapelusz oraz ciężkie brązowe zakopiańskie trzewiki. Ktoby wiedział o jego pobycie winien natychmiast donieść najbliższemu posterunkowi P. P.

Kasiarze przy pracy. W nocy z 19 na 20 bm. włamali się kasiarze do filii Makowski w Bydgoszczy i po rozpruciu kasy skradli około 2000 zł gotówki. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem ujęcia kasiarzy.

Rogoźno

W związku uchyleniem przez Radę Ministrów prawa zwrotu opłat szkolnych za dzieci funkcyjnarjuszów państwowych, które uczęszczały do szkół prywatnych, winni funkcyjnarjusze państwowi, pragnący dzieci swe przenieść z nowym rokiem szkolnym ze szkół prywatnych do Państw. Gimnazjum Koedukacyjnego w Rogoźnie, złożyć podania o przyjęcie ich dzieci w Dyrekcji Zakładu w terminie do końca lipca br.

Popierajcie FLOTĘ NARODOWĄ!

odbyły się dn. 16 bm. w Ropczycach, Sędziszowie i Nockowej. Wiec w Nockowej zgromadził około 2.000 uczestników. Uchwalono na nim rezolucję, domagającą się od władz rządowych rozwiązania Stronnictwa Ludowego jako organizacji dla samego ludu szkodliwej, zaś dla porządku publicznego niebezpiecznej.

Tak więc, smutne w ropczyckim i łańcuckim nie stały się, jak na to zapewne liczyli Str. Ludowe przysłówiową iskrą, wzniciającą pożar w całym kraju, stać się natomiast mogą gwoździem trumiennym do dalszej kariery W. Witosa i jego adherentów.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów poświęcił znaczną uwagę sprawom akcji rządowej w najbliższym sezonie poźniowym w celu podtrzymania cen piodów rolnych.

Jeśli chodzi o utrzymanie cen zboża na pewnym, choć niewystarczającym, lecz — nie katastrofalnym poziomie, Rząd stosuje różnorodne środki. Dla importowe, premie wywozowe (w tym roku premie stosowane będą również do jęczmienia i owsa) kredyt zastawowy, akcja interwencyjna Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych — wszystko to zmierza do utrzymania cen zboża w Polsce na możliwie wysokim poziomie. Jeśli poziom ten nie sięga jeszcze dotychczas granicy należytej opłacalności, winien jest temu nacisk na rynki europejskie krajów zamorskich, które dostarczają zboże do portów europejskich po cenach niesłychanie niskich (np. obecnie — pszenica po 13 zł kwintal). W bieżącym roku gospodarczym Rząd stosować będzie nadal wszystkie środki, jakie stosował dotychczas w celu podniesienia cen zboża. Kredyt zastawowy określony jest na 30 milj. zł. Jest nadzieja, że z kredytu tego będą mogli również korzystać młynarze i kupcy zbożowi.

Co się tyczy zbytu produktów hodowlanych, to pomoc Rządu dla rolników iść może jedynie w tym kierunku, by zapewnić i utrzymać najważniejsze rynki zbytu. W krótko podpisana będzie umowa handlowa

Konsekracja kościoła Najśw. Serca Jezusowego

Poznań. W czwartek w godzinach porannych odbyła się uroczysta konsekracja kościoła Najśw. Serca Jezusowego przy klasztorze SS. Karmelitank Bosych.

W uroczystości uczestniczyło liczne duchowieństwo, które powitało przybywającego na konsekrację J.Em. ks. kardynała Prymasa Hlonda. Obrzędy religijne odbyły się o godzinie 7,30. Konsekracji dokonał J.Em. ks. kardynał Prymas. W nowokonsekrowanym kościele odprawił uroczystą sumę ks. kanonik Szejbrowski. Podniósł kazania wygłosił ks. radca Turzyński.

Awans Polaka w Lidze Narodów

Genewa, 22. 7. Komitet redakcyjny Ligi Narodów, powołany celem wykonania decyzji, powziętej na wniosek rządu chińskiego, dotyczący mianowania reprezentanta Ligi Narodów przy tym rządzie, zebrał się w Paryżu i powołał na to stanowisko dyrektora sekcji higieny w sekretaracie Ligi, Polaka, dr. Ludwika Reichmana.

Biura kontroli

„Funduszu Pracy”

Warszawa, 22. 7. Zarząd Funduszu Pracy, który jak wiadomo, zorganizował szereg robót publicznych, tworzy specjalne biura kontroli, których zadaniem będzie badanie czy subwencje Funduszu Pracy są prawidłowo zużywane, a zwłaszcza czy w pracach prowadzonych za pieniądze Funduszu zatrudniona jest odpowiednia ilość bezrobotnych.

Przewidziane jest obecnie uruchomienie 5 takich biur, a mianowicie w Katowicach, Poznaniu, War-

z Austrią, zapewniająca rolnikom polskim znaczne korzyści, niebawem również rozpoczyna się pertraktacje z Czechosłowacją o utrzymanie tamtejszego rynku zbytu dla polski h produktów hodowlanych.

Środki stosowane przez Rząd, w celu pomocy rolnictwu nie są bezskuteczne, dowodem podniesienia dochodu społecznego rolnictwa polskiego o 360 milj. zł w roku gospodarczym 1932/33 w porównaniu do roku gospodarczego 1931/32.

Wśród licznych nadziei, jakie znalazły swój grób na konferencji londyńskiej, pogrzebana również została nadzieja na uregulowanie produkcji i handlu światowego zbożem.

Losy rynku zbożowego zależą głównie od 4-ch wielkich producentów pszenicy: Stanów Zjednoczonych, Australii, Kanady i Argentyny. Przedstawiciele tych państw na konferencji londyńskiej zgodzili się w zasadzie, iż należy ograniczyć produkcję pszenicy o 15 proc. Gdyby zasada ta została przeprowadzona realnie, prawdopodobnie w przyszłym roku gospodarczo-rolniczym nie mielibyśmy takiego natłoku pszenicy na rynkach europejskich, jak obecnie. Jest to jednak „muzyka przyszłości”. Jeśli zaś chodzi o bieżący rok gospodarczy, ceny zboża zależą od tego, jak wyprzedawane będą zapasy (stoki) które rozporządzają obecnie główni producenci pszenicy. Zadne jednak z 4-ch państw, głównych producentów pszenicy, nie chciało na konferencji londyńskiej wziąć na siebie jakiegokolwiek zobowiązań co do tempa sprzedaży dawnych zapasów zbożowych. Światowy rynek zbożowy pozostaje tedy nadal zagadkowy i chaotyczny.

Jedyną tarczą ochronną rolnika polskiego przeciwko zasypaniu rynku polskiego zbożem zamorskim, są te zarządzenie prohibicyjne i kredytowe, które przeprowadza Rząd polski.

Dnia 15 lipca w Rzymie, w siedzibie rządu włoskiego podpisany został „Pakt Czterech”.

Z głosów prasy, jakie ten fakt wywołał, oraz z wymiany depesz pomiędzy premierami: włoskim, francuskim i niemieckim, jakie towarzyszyły podpisaniu „Paktu Czterech”, widać można, iż każdy z sygnatarjuszów Paktu tłumaczy go sobie po swojemu i każdy spodziewa się po nim czegoś innego.

Największy entuzjazm dla Paktu panuje w opinii włoskiej. Niektóre organy prasy uważają „Pakt Czterech” za najdonioślejsze wydarzenie polityczne czasów ostatnich i widzą już w Mussolinim przyszłego dyktatora Europy.

Prasa niemiecka upatruje w Pakcie jeszcze jedno narzędzie, które ma służyć do osiągnięcia najbliższego celu polityki niemieckiej — równouprawnienia w zbrojeniach.

Prorządowa prasa francuska pociesza się tem, że Pakt przyczyni się do polepszenia stosunków włosko-francuskich. Natomiast w ogromnej większości niezależnych organów francuskich panuje sceptycyzm i rozgoryczenie. Wypowiadane jej zdanie, iż Pakt bynajmniej nie będzie służył celom pokoju, że Francja pod przymusem moralnym wciągnięta została do kombinacji politycznej, w której może tylko stracić, że w „czworoboku” paktowym Francja będzie zupełnie odosobniona i zdana na łaskę swych przeciwników lub niepewnych przyjaciół.

Opinia angielska zachowuje się w stosunku do „Paktu Czterech” z chłodną rezerwą. Niektóre organy prasy podkreślają, iż Pakt utracił wiele na swym znaczeniu, z chwilą podpisania londyńskiej „konwencji o napastniku”.

Stanowisko Polski po podpisaniu „Paktu Czterech” jest także, jakie było przed jego podpisaniem — zdecydowanie negatywne.

szawie, Brześciu nad Bugiem i Lwowie. Na czele tych biur staną inżynierowie fachowcy.

Na wypadek znalezienia „nieformalności” stosowane będą represje, które dotyczyć będą nie tylko osoby prywatnej ale i gminy.

Biura kontroli rozpoczną niebawem działalność.

Wągrowiec

Gotów SMP Klasztor! Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, 30 bm. zaraz po sumie w salce parafialnej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Po zebraniu wspólna fotografia.

Zarząd.

Kino Metropolis wyświetla w niedzielę, 23 bm. o godzinie 5,30 i 8,30 wiecz. wielki dramat kryminalno-sensacyjny p. t. „ZŁOTA PANTERA”, dramat sensacyjno-cyrkowy w 10-ciu aktach. W rolach głównych Jacqueline Logan i Robert Armstrong, oraz wkładkę szampańskiej komedii najnowszej produkcji p. t. „Eskapada młodej mężatki”.

Szubin

Jarmark. W środę, 26 bm. odbędzie się w Szubinie jarmark ogólny. Spęd bydła i zwierząt racicowych za zezwoleniem władz przełożonych dozwolony.

Oborniki

Szukała ze świecą pod łóżkiem butów. Dnia 17 bm. wieczorem, w mieszkaniu gosp. Edwarda Zuguta w Międzyzlesiu powstał pożar. Spaliły się materace w łóżku, chłopięce ubranka, sukienki i płaszczyk. Okazało się, że pożar wzniciła 11-letnia córka Zuguta, która ze świecą szukała pod łóżkiem trzewików. — W Mińkowie, dnia 19 bm. o godz. 10-tej rano wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny własność Leonarda Krugera i Heleny Kucharzowej, wartości 7900 zł. Spalony dom był ubezpieczony na sumę 3700 zł.

Szamotuły

Odkopanie zwłok. W ub. tygodniu zmarł w Baborówku 14-letni Marcin Lura. Już po pogrzebie obiegła wieść, że chłopiec zmarł wskutek bicia go przez ojca. Niektórzy nawet widzieli, że ojciec przebił swego syna widłami. Wobec tych wieści władza policyjna przystąpiła do prokuratury z wnioskiem odkopania zwłok i przeprowadzenia sekcji. Wczoraj, to znaczy w piątek, przeprowadzono sekcję.

Mogilno

Chrzest sekciarski. W ubiegłą niedzielę w Chałupkach pow. mogileńskiego odbył się oryginalny chrzest sekciarski, do którego przystąpiło 9 kobiet i 3 mężczyzn, w tym dwie Polki Drzazgowskie. Chrzestu dokonał pastor z Łodzi, a odbył się on w jeziorze.

—o—

Drogo opłacona naiwność

Ponętne propozycje oszustów

Z Wielunia piszą o nowym wypadku naiwności ludzkiej. Mianowicie do mieszkania Jana Motyki we wsi Grzebien przybyło dwóch osobników, którzy oznajmili, że w r. 1914 w czasie wojny „kaszacz” wojsk rosyjskich. Uciekając przed pościgiem awangardy niemieckiej zakopano na krańcu lasu dużą kasotę, zapelnioną złotem rublówkami. Odszukanie tej kasoty jest jednak związane z pewnymi kosztami, zwłaszcza, że plan miejsca poda emerytowany „kaszacz” rosyjski, który obecnie złożony chorobą, znajduje się w szpitalu w Warszawie i za uzyskanie planu trzeba zapłacić 200 zł, a po wykopaniu kasety dodać mu jeszcze

1000 rubli w zlocie. Wieszniak, oszołomiony tak ponętą propozycją, zaczął starać się o pożyczkę. Zabiegi okazały się bezcelowe, wobec czego Motyka musiał sprzedać krowę i wręczył oszustom w sekrecie gotówkę, prosząc, aby sąsiadom nie opowiadali. Oczywiście zdobywszy pieniądze oszuści umknęli w inną stronę, by szukać znów naiwnych ludzi, a biedny Jan Motyka lamentuje teraz i roni gorzkie łzy. — Niech wypadek ten będzie ostrzeżeniem dla innych i niechaj pamiętają, że gdy ukażą się naciągacze na „skarbu ukryty”, winni natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policyjny.

25

Tylko 2 dni

czasu do odnowienia przedpłaty

Głosu Wągrowieckiego

na miesiąc

sierpień.

Kradzież koni

W nocy z 21 na 22 bm. w Kowalewie pow. obornicki na szkodę Emy Schmidt skradli nieznani sprawcy 2 konie i 3 szory. 1 koń wałach gniady, drugi klacz gniada rasy belgijskiej. Wartość skradzionych koni i szorów wynosi około 900 zł. Ktoby widział wyżej opisane konie winien donieść najbliższemu posterunkowi P. P.

Sensacyjne nawrócenie

London, 22. 7. W Kalipong, w Indjach przeszedł na katolicyzm duchowny angikański R. Sittling. Szkot z pochodzenia. Sittling, będący już w podeszłym wieku, wyrzekł się wszelkich roszczeń do emerytury i poszedł w ślady swego syna Franciszka, który również był duchownym angikańskim a przed kilku miesiącami został katolikiem. Nawrócenie się obu niezwykle poważnych i lubianych pastorów, wywarło w Kalipong i okolicy wielkie wrażenie i sprawiło, że w krótkim okresie czasu około dwustu osób złożyło prośbę o przyjęcie do Kościoła katolickiego, w tym 31 Hindusów. (KAP)

Finansowanie żniw w Prusach Wschodnich

W ramach konferencji z przedstawicielami rolnictwa, handlu, kooperatyw i młynów w sprawie przyszłego

finansowania żniw, prezydent wschodnio-pruskiej Izby Rolniczej, dr. Bethke, wystosował do ministra żywienia Rzeszy depezę, w której prosi o niezwłoczne opublikowanie minimalnych cen zakupów na przyszły rok oraz zarządzenie w sprawie finansowania żniw. (ZAP)

Ruch portowy w Królewcu wzmógł się

W czasie od 1 stycznia do 30-go czerwca br. wpłynęło do portu królewieckiego 986 statków o pojemności 1.108.923 m netto wobec 756 statków o 816.292 m³ w I półroczu 1932 r. Z powyższego wynika, że ilość statków w r. bież. wzrosła o 30 proc., pojemność o 36 proc. (ZAP)

Nowy rekord przeładunku dziennego w Gdyni

W dniu 18 bm. ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 28.583,4 ton. Jest to rekordowa cyfra przeładunku dziennego, jakiej dotychczas w porcie gdyńskim nie notowano. Ostatni rekord przeładunku dziennego w dniu 6 maja br. wyniósł 27.339,8 ton.

Nowy rekord strzelecki

Poznań, 22. 7. W 11-tym dniu 8-ch narodowych zawodów strzeleckich w Poznaniu w konkurencji karabinów bocznego zapłonu fabrykacji krajowej na 50 m. z trzech postaw ustanowił nowy rekord porucznik Matuszka, uzyskując 879 p. na 900 możliwych z trzech postaw, a w postawie leżącej 299 na 300 możliwych.

Powrót Radka

Przez Stolicę wrócił do Rosji sowieckiej Karol Radek, który ostatnio bawił dłuższy czas w Polsce.

Premier Jędrzejewicz w Wejherowie

W przejeździe przez Wejherowo zatrzymał się tam premier Jędrzejewicz, który — przy tej okazji — zapoznał się z rezultatami kursów nauczycielskich.

Skazanie rektora w Królewcu za defraudację

Królewiec, 22. 7. Sąd korupcyjny skazał rektora akademii handlowej dra Herberta Schacka za sprzeniewierzenie w dwu wypadkach i oszustwo w kilku wypadkach na dwa i pół roku więzienia oraz pozbawienia praw obywatelskich na 3 lata.

Złodzieje włamali się do kasy watykańskiej

Citta del Vaticano, 22. 7. Onegdaj dwaj złodzieje włamali się do kasy watykańskiego urzędu administracyjnego, skąd skradli 70.000 lirów w gotówce i większą ilość papierów wartościowych.

Polcja jest już na tropie sprawców.

Działalność państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy na terenie całej Polski skierowały do pracy w ciągu maja ogółem 41868 osób, w tem 35.369 mężczyzn i 6.499 kobiet.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 21. 7. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	18,25—18,50
Pszenica	36,00—37,00
Jęczmień	16,00—17,00
Jęczmień zimowy	14,25—15,25
Owies	14,50—15,00
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	32,00—33,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	57,00—59,00
Otręby żytnie	9,25—10,50
Otręby pszenne	10,00—11,00
Rzepak	33,00—34,00
Rzepak zimowy	40,00—41,00
Wyka lato	12,50—13,50
Peluszka	12,00—13,00
Łubin niebieski	8,00—9,00
Łubin żółty	10,00—11,00
Gorczyca	52,00—58,00
Otręby pszenne (grube)	11,00—12,00

Minuta śmiechu

Za prohibicją

- Dlaczego Smith siedzi w pace?
- Za popieranie prohibicji.
- Jakto?
- Rozrządzał whisky przy pomocy wody.

Gorliwy sprzedawca

Agent: — Jeśli pan kupi u mnie maszynę do pisania, przyjmę również i potracę z rachunku starą maszynę.

Nabywca: — Nie mam starej maszyny.

Agent: — Nic nie szkodzi, mogę panu dostarczyć i starą maszynę.

Na odczycie

Bileter: Odczyt rozpoczął się przed piętnastu minutami. Proszę, niech pan wejdzie na palcach.

Spóźniony gość: Czy wszyscy już śpią?

Ogłoszenia drobne do 12 słów obliczamy tylko 50 groszy

Zakład prędkiego zelowania i naprawy obuwia

przy firmie Ry - Ba - Ta w Wągrowcu, Rynek nr. 8

poleca

zelówki męskie od zł 2,00, zelówki damskie od zł 1,50, zelówki dziecięce zł 0,75
korki męskie od zł 0,75, korki damskie od zł 0,50

Wykonanie eleganckie, towar gwarantowany. Odbiór i dostawa w dom bezpłatnie.
Dla pp. urzędników kredyt jednomiesięczny.

220

Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w żółtym kolorze na składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5.

Ważne dla pp. wójtów i sołtysów

Zaświadczenie o stosunku rodzinnym, potrzebne przy zgłoszeniu się o zasiłek z funduszu bezrobocia, są do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5 — Tel. 126.

Nakazy zapłaty

w postępowaniu upominawczem
i postępowaniu nakazowem
według nowego rozporządzenia do nabycia
w Drukarni W. Kubanka
w Wągrowcu, ul. Kościuszki 5.

Uczeń

z dobrej rodziny może się zgłosić zaraz lub później.
Florjan Staniszewski 233
„Zelazo” Wągrowiec

232

Uczeń

syn uczciwej rodziny, chcący się wyuczyć ciernictwa i piekarstwa potrzebny od zaraz.
Zgłoszenia do admin. Głosu.